

IWONA H. PUGACEWICZ  
Instytut Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych  
Uniwersytet Warszawski  
e-mail: ipugacewicz@uw.edu.pl

## PIERREFITTE-SUR-SEINE – NOWA KARTA W DZIEJACH FRANCUSKIEJ ARCHIWISTYKI



Iwona H. Pugacewicz, doktor nauk humanistycznych w zakresie historii, jest pracownikiem Instytutu Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych Uniwersytetu Warszawskiego. Jej zainteresowania skupiają się wokół zagadnień dotyczących funkcjonowania różnorodnych instytucji kultury europejskiej oraz wokół wielokulturowości. Z uwagi na francuską ścieżkę jej kariery zawodowej (autorka jest absolwentką prestiżowej École des hautes études en sciences sociales w Paryżu, w latach 1997-2005 pełniła funkcję dyrektora Zespołu Szkół przy Ambasadzie RP w Paryżu), szczególnie jest jej bliska historia i kultura krajów romańskich. Jest autorką licznych artykułów na temat funkcjonowania bibliotek w Europie, m.in. *Powstanie i początki działalności Biblioteki Polonii Północnej Francji*, „Elektroniczna Biblioteka”, EBIB 2007, [online], <http://www.ebib.info/publikacje/matkonf/mat17/pugacewicz.php>, O zmiennych losach biblioteki szkolnej w Paryżu w latach 1842-1963. W: *Biblioteki wobec zmian współczesnej Europy*. Red. M. Zajac. Warszawa 2007, s. 6-22; *Kobiety w IFLA. Problematyka Women's Studies w działalności Agend Międzynarodowej Federacji Stowarzyszeń i Instytucji Bibliotecznych w latach 1990-2005*, *Przegląd Biblioteczny* 2007, z. 3, s. 383-398.

**SŁOWA KLUCZOWE:** Archiwum. Archiwalia. Biblioteka. Demokracja. Dokument. Dziedzictwo narodowe. Edukacja. Francja. Informacja. Instytucje. Kryzys. Kultura. Źródło.

**ABSTRAKT: Teza/cel artykułu** – Celem artykułu jest prezentacja jednego z największych i najnowocześniejszych centrów archiwalnych na świecie – Pierrefitte-sur-Seine. Będące najnowszą, piątą z kolei siedzibą Archiwów Narodowych Francji, zostało oddane do publicznego użytku w 2013 r., co miało stanowić początek, jeśli nie nowej ery francuskiej archiwistyki, to przynajmniej symboliczne przełamanie trapiącego ją od lat kryzysu. **Wyniki i wnioski** – Autorka zaprezentowała nie tylko nieznaną bliżej polskiemu odbiorcy nową, sztandarową instytucję Francji, ale też przedstawiła jej historyczne uwarunkowania rozwojowe, kłopoty z przełomu XX/XXI w. wynikające z „przyspieszenia cywilizacyjnego”, a z drugiej stro-

ny starała się ukazać doniosłą rolę Pierrefitte w przełamaniu barier na drodze do pełnego otwarcia instytucji kultury na potrzeby społeczne. O nowy kształt francuskiej archiwistyki, o jej promocję w skali narodowej zabiegały najróżniejsze gremia. Decyzja o powstaniu nowej jej siedziby nieopodal Paryża wydaje się ukoronowaniem wieloletnich starań, a zarazem najważniejszym asumptem do poważnych reform w omawianym sektorze na dalsze lata.

## WPROWADZENIE

9 marca 2004 r., podczas roboczego spotkania rządu w Pałacu Elizejskim, ówczesny prezydent V Republiki Jacques Chirac zapowiedział budowę nowego centrum dla francuskich archiwów narodowych, które miało zostać przeznaczone na zbiory datowane po 1789 r. Siedzibę kolejnego archiwum zaplanowano nie w sercu Paryża, jak nakazywała dotychczasowa tradycja (to dotychczasowe mieściło się nieopodal Hôtel de ville, czyli stołecznego Ratusza, w III dzielnicy), ale w podparyskiej gminie Pierrefitte, obok uniwersytetu Paris VIII, w sąsiedztwie pochówku pierwszych królów Francji – Saint-Denis.

Takie umiejscowienie najnowocześniejszego centrum archiwalno-kulturowego Francji wydaje się być również swoistym spełnieniem testamentu Ferdynanda Braudela, który na swojej historii „długiego trwania”, czy „historii totalnej” próbował budować przyszłość, wywodzić z niej rozwiązania wyprzedzające terażniejsze potrzeby, które będą przynajmniej częściowym gwarantem prognozowanego dobrostanu społecznego (Braudel, 1963).

## KRYZYS FRANCUSKIEJ ARCHIWISTYKI

Zanim podjęto decyzję o powstaniu owej najnowocześniejszej, jednej z największych siedzib archiwalnych na świecie, francuska archiwistyka, podobnie jak w całej Europie i w Stanach Zjednoczonych, przeżywając pochwąwszy od lat 90. ubiegłego stulecia długotrwały i głęboki kryzys, znalazła się w stanie prawdziwej zapaści<sup>1</sup>. Najpoważniejszym sygnałem świadczącym o niewydolności państwowego systemu gromadzenia i ochrony dokumentów najwyższej wagi była sprawa tzw. kartoteki żydowskiej. We wrześniu 1991 r. w magazynach jednej z centralnych siedzib kombatanów wojennych, w Val-de-Fontenay, Serge Clarsfeld odkrył oryginalne spisy z okresu II wojny światowej dotyczące deportacji Żydów z departamentu Sekwany, a także dokumenty odnoszące się do ich repatriacji w okresie

<sup>1</sup> O przyczynach światowego „archiwalnego” kryzysu, zob.: G. Blais (1995). *Accès aux documents d'archives: état des lieux. Une étude RAMP, UNESCO. Programme général d'information et UNISIST* [online], s. 1-11, [dostęp:18.08.2014]. Dostępny w WWW: <<http://unesdoc.unesco.org/images/0010/001021/102187fo.pdf>>.

wyzwolenia (*Le «Fichier juif»...*, 1996). Zarówno dotychczasowa ignorancja, jak i dalsze losy jednego z najważniejszych zbiorów archiwalnych, świadczących jak najgorzej o polityce rządu Vichy, ukazały prawdziwe rozmiary kryzysu francuskiej archiwistyki oraz indolencję najwyższych władz wobec wagi problemu. Chyba żaden z publicznych sektorów państwowych na początku XXI w. nie był we Francji tak dalece zaniedbany jak archiwistyka<sup>2</sup>. W sukurs zdesperowanemu Centrum Historycznemu Archiwów Narodowych (Centre historique des Archives nationales), naczelnemu organowi odpowiedzialnemu za narodową archiwistykę, przyszli ludzie nauki, liczne stowarzyszenia i fundacje zajmujące się kulturą, a przede wszystkim media. Cykl artykułów ukazujących słabość państwa w zakresie ochrony podstawowego dziedzictwa narodowego, jakim są wszelkie zbiory dokumentalne, niewyobrażalne ich rozproszenie i wynikający stąd bałagan oraz mnożące się straty, brak stosownie przygotowanej kadry, funduszy, a przede wszystkim woli politycznej rządzących – wszystkie te problemy kolejno podnosiły tak poczytne dzienniki, jak „Le Figaro”, „Le Monde”, „Liberation”<sup>3</sup>. Dyskusja toczyła się także na łamach najpoważniejszych periodyków: „Commentaires”, „Le Débat”, „Politiques culturelles”, „Revue française d’administration publique”, „Revue administrative”, etc.<sup>4</sup>. Najbardziej zdecydowanie do zreformowania i rewitalizacji zaniedbanego sektora dążyli głównie zainteresowani – archiwiści i historycy, ukazując z jednej strony, potrzebę długofalowych działań na rzecz uświadomienia społeczeństwu roli i naczelnej rangi archiwów państwowych w strukturach wszystkich pozostałych instytucji kultury, z drugiej strony, domagając się odciążenia, a raczej odblokowania, niemogącego przyjmować z braku miejsca kolejnych zbiorów dokumentów, paryskiego centrum archiwalno-magazynowego posadowionego w żydowskiej dzielnicy Marais, w dwóch przepięknych pałacach – Hôtel de Soubise i de Rohan<sup>5</sup>. W tym konkretnie

<sup>2</sup> Więcej na temat kryzysu państwowych archiwów Francji, zob. V. Duclerc (2003). L’histoire et la crise des Archives, *Revue suisse d’histoire*, wol. 53 (3), pp. 274-283.

<sup>3</sup> Licznym artykułom o stanie francuskiej archiwistyki towarzyszyły żądania tak poważnych gremiów, jak np. odezwa sześciu profesorów Collège de France skierowana do władz rządowych z postulatami reform, czy listy otwarte francuskich stowarzyszeń naukowych, uznanych historyków i archiwistów. Przykładowo zob.: M. Agulhon; J. Delumeau; E. Le Roy Ladurie; D. Roche; P. Rosanvalon; P. Toubert (2003.04.10). Sauver les Archives nationales. *Libération*, pp. 4-6. A. Prost (2004.02.04). La crise des Archives nationales. *Le Figaro*, pp. 11-12. M. O. Baruch; V. Duclerc (2005.09.11). Archives nationales à l’abandon, *Le Monde*, p. 9.

<sup>4</sup> Najpoważniejszą i najobszerniejszą analizę kryzysu, jak również propozycje jego rozwiązania, w formie odrębnego *dossier* zamieścił na swych łamach kwartalnik *Le Débat*, nr 158, 2010/1. Spośród zamieszczonych tam artykułów na szczególną uwagę zasługują: M. de Boisdeffre, Les archives à l’ère numérique, pp. 61-69, F. Banat-Berger, Les archives et la révolution numérique, pp. 70-82, É. Rabut, « Que faites-vous de nos archives ? », pp. 3-49.

<sup>5</sup> Więcej na temat owej głównej od 1867 r. siedziby archiwów Francji, imponujących pałacowych budowli o renesansowej proveniencji, zob. *Hôtel de Soubise et grands dépôts*. (2013) éd. Archives Nationales, site de Paris, Paris, pp. 1-42.

celu zostało powołane stowarzyszenie pod znamiennej nazwą „Une cité pour les archives”, co w wolnym tłumaczeniu brzmi – „O nową siedzibę dla archiwów”. Pośród całej serii większych czy mniejszych publikacji omawiających pilną potrzebę rozwiązania problemu lokalowego, w tym publicznego dostępu do źródeł, warto zwrócić uwagę na tę najbardziej szokującą i najgłośniej chyba dyskutowaną, autorstwa Soni Combe: *Archives interdites, l'histoire confisquée* (*Zabronione archiwa, skonfiskowana historia*), w której autorka przedstawiła, po zbadaniu dwudziestu różnych magazynów, zarówno rażące zaniedbania w zakresie przechowywania i ochrony dokumentów, ale przede wszystkim ukazała ich niedostępność dla zainteresowanych, a nawet celowe ukrywanie przed wszystkimi, z wyjątkiem wąskiego kręgu uprawnionych do tego historyków (Combe, 2001). Drugą pozycją, równie ważną, analizującą różne aspekty kryzysu francuskiej archiwistyki z punktu widzenia jej historii i aktualnych potrzeb jest książka Bruno Delmas z 2006 r., *La Socie sans mémoire*<sup>6</sup>.

W perspektywie historycznej, obejmującej ostatnie stulecie, to właśnie Francja była i, jak pokażą niniejsze rozważania, nadal jest wiodącym ośrodkiem w dziedzinie rozwoju światowej i europejskiej archiwistyki opisywanej w nowych kategoriach. Jak słusznie zauważyła Agnieszka Rosa w swej pracy dotyczącej edukacyjnej funkcji archiwów, jesteśmy świadkami narodzin nowego paradygmatu ich funkcjonowania i rozwoju, w którym dominującą cechą okazuje się dostępność, a kluczowymi pojęciami zapewniającymi zrozumienie tegoż: pamięć społeczna, wywiedziona z refleksji antropologiczno-kulturowej, oraz komunikacja społeczna, powiązana z nowoczesną pedagogiką (Rosa A., 2012, s. 10). Ów wyżej opisany kryzys, z którego jasno wynika, przynajmniej na gruncie francuskim, wprowadzenie w życie owego nowego paradygmatu funkcjonowania zarówno archiwów, ale i wszystkich innych powiązanych ze sobą instytucji kultury, na czele z bibliotekami, to stworzenie nowej platformy społecznego oddziaływania, próba odnalezienia się w nowoczesnym społeczeństwie informacyjnym, to implementacja nowego sposobu prowadzenia działalności edukacyjnej, pokonywania barier informacyjnych, a także wynikająca z różnych doświadczeń historycznych potrzeba nowej promocji i konstruktywnej, a wręcz antycypacyjnej oświaty i edukacji.

## ZARYS HISTORII ARCHIWÓW FRANCUSKICH

Podążając tropem tytułu książki Delmasa – *Spółczesność pozbawione pamięci*, w której autor na wiele sposobów udowadnia priorytetową rolę archiwów wobec innych instytucji kultury, takich jak np. biblioteki i muzea, nazywając je najważniejszą i jedyną w swoim rodzaju składnicą pamięci na-

<sup>6</sup>B. Delmas (2006). *La Société sans mémoire*, Paris: Bourin Editeur.

rodowej, prześledźmy pokrótce ich francuską historię, ażeby tym wyraźniej umieścić na jej tle zrealizowane już przedsięwzięcie najnowocześniejszego na świecie centrum – *Sité de Pierrefitte*, dzięki któremu nie tylko udało się wyprowadzić francuską archiwistykę ze wspomnianej zapaści, ale z powodzeniem zastosować ów nowy paradygmat ich społecznego funkcjonowania.

Na polskim gruncie niewiele jest pozycji naukowych poświęconych rozwojowi francuskiej archiwistyki. Nadal najbardziej poczytnym tekstem wydaje się niezwykle cenna, czternastostronicowa pozycja Tadeusza Manteuffla z 1925 r. zatytułowana *Archiwa francuskie*, w której przedstawił ich strukturę i podział, zdefiniował rolę, nakreślił ramy organizacyjne zarówno tych państwowych, jak i departamentalnych, komunalnych i szpitalnych poczynając od 1884 r. (Manteuffel, 1925). Interesującym studium, ukazującym historię „odkrywania” dziejów i struktury francuskiej archiwistyki dla polskiego odbiorcy wraz ze wskazaniem podstawowych, aczkolwiek bardziej przyczynkarskich niż monograficznych artykułów, zamieszczanych na przestrzeni ostatniego półwiecza w „*Archeionie*” wydaje się publikacja Alicji Kuleckiej, w której autorka analizuje wszystkie najważniejsze dysertacje na temat francuskiej archiwistyki zamieszczone w wyżej wspomnianym, najstarszym i najważniejszym polskim czasopiśmie poświęconym sprawom archiwalnym (Kulecka, 2011, s. 99-117). Ów przegląd wiedzy, na podstawie zamieszczonych tam polskich analiz, wraz ze wskazaniem kręgu polskich archiwistów zainteresowanych francuską problematyką, autorka doprowadziła do początków XX w. (Kulecka, 2011, s. 116). W poniższym zarysie podkreślone zostaną mniej znane fakty i wydarzenia z przeszłości mające istotne znaczenie dla konstruowania owego braudellovskiego funkcjonowania archiwów, obejmującego perspektywę „ostrożnego prognozowania” (Rosa, 2012, s. 9).

Losy francuskich archiwów, chyba jak żadnych innych, mocno zostały zdeterminowane przez transformację rewolucyjną 1789 r., a także tradycję absolutystyczno-cesarską różnie w różnych epokach akcentowaną. Zanim Wielka Rewolucja zinstytucjonalizowała archiwa, czyniąc z nich własność publiczną, ich rozwój, z małymi wyjątkami, przebiegał podobnie jak w całej Europie. Kreśląc ogólne tło historyczne szczególną uwagę zwrócimy więc na owe „wyjątki”. Najstarsze z zakładanych we Francji archiwów są datowane na połowę VI w., a ich powstanie wiąże się z działalnością klasztorów, kleru kościelnego, jak i potrzebami książąt jako suwerenów terytoriów i lokalnej władzy. Ta specyficzna „archiwistyka eklezjastyczna” (Cœuré & Duclert, 2011, s. 10), w której nie było mowy o żadnej strukturze, czy katalogowaniu gromadzonych dokumentów rozwijała się ewolucyjnie na wiele różnych sposobów, w zależności od pomysłowości i potrzeb ich właścicieli, do końca XII w. W 1194 r. monarchia Kapetyngów doznała swoistego „szoku archiwistycznego” i wówczas dopiero zdecydowała się stworzyć pierwszą odrębną wyspecjalizowaną instytucję tego typu. Ów szok polegał na tym, że Filip August w bitwie z Ryszardem Lwie Serce pod Fréteval stracił swój najwięk-

szy skarb sankcjonujący jego władzę – całe swoje archiwum, gdyż tradycja nakazywała, ażeby podróżowało ono wraz z suwerenem. Wobec zaistniałej tragedii król podjął decyzję odtworzenia najważniejszych dokumentów korzystając ze wsparcia autorytetu ówczesnego kanclerza Guérin, biskupa Senlis i ich umieszczenia, a raczej zeskładowania, w bezpiecznym miejscu, czyli w twierdzy Luwru. Oczywiście skutkiem całego zajścia była jedynie ochrona tych najważniejszych, czyli królewskich archiwaliów. Niemniej właśnie od tego czasu odpowiedzialnym za otrzymywanie i wydawanie wszelkich dokumentów oraz ich przechowywanie staje się pierwszy kanclerz, a praktyka ich gromadzenia prowadzi do narodzin za czasów Świętego Ludwika tzw. Trésor des chartes, czyli centralnego skarbu – składnicy najistotniejszych dokumentów państwowych, przez lata przechowywanych w zakrytym Sainte Chapelle, a obecnie w tzw. żelaznej szafie pałacu Soubise (Cœuré & Duclert, 2011, s. 10-11). Warto przypomnieć, że ewolucyjnemu rozwojowi różnego rodzaju archiwów, poza królewskimi – klasztornych, kościelnych, senioralnych towarzyszył równoległy rozwój bibliotek (Pugacewicz, 2013, s. 173-174). Zresztą obie instytucje, najczęściej występujące pod wspólną postacią, nawzajem się uzupełniały ani nie różnicując, ani tym bardziej nie definiując swoich odrębnych funkcji aż do XIX stulecia.

Czasom renesansu towarzyszył rozkwit nowych, najrozmaitszych instytucji państwowych, które również potrzebowały uprawomocnienia swojej egzystencji, a co za tym idzie, tworzyły kolejne dokumenty i kolejne archiwa: miejskie, korporacyjne, cechowe, etc. Taka ewolucja podlegała odgórnym wpływom politycznym, a te jak wiemy, wraz z wpływem kolejnych dziesięcioleci zmierzały we Francji do powstania monarchii absolutystycznej, co musiało pozostawić wyraźny ślad na tamtejszej archiwistyce, gdyż cała administracja i władza, a co za tym idzie systemy podatkowe, nominacje administracyjno-urzędnicze, decyzje wymiaru sprawiedliwości, etc. były skierowane ku Paryżowi i koncentrowały się na monarszym dworze. Od 1670 r. regułą staje się przekazywanie ważnych dokumentów poszczególnych urzędników, po ich zgonie, do archiwum królewskiego, a tym samym nadawanie mu charakteru archiwum państwowego. Podobna procedura towarzyszyła zakończeniu misji dyplomatycznych, z których odwoływani ambasadorzy mieli obowiązek przywiezienia ze sobą do Paryża wszelkiej pozostałej po ich działalności dokumentacji (Cœuré & Duclert, 2011, s. 12). Nadzieja na stworzenie jednej centralnej instytucji archiwalnej królestwa, którą głośno wyrażał jako pierwszy nie kto inny, jak Ludwik XIV, wprawdzie była przedwczesna, ale właśnie już w latach 70. XVII w. pojawiają się we Francji wyspecjalizowane składnice dokumentów posiadające własną administrację. Poza tą pierwszą, obejmującą sekretariat i dom królewski, pod koniec wieku powstaje archiwum ministerstwa spraw zagranicznych i wojny, a po nim kolejne gromadzące dokumenty związane z polityką kolonialną i marynarką francuską. Według badań Françoise Hidelsheimer w 1770 r.

we Francji istniało około 5700 miejsc, w których systematycznie gromadzono różnego rodzaju dokumenty, z czego 400 znajdowało się w Paryżu (Hildesheimer & Bimbenet-Privat, 2006, s. 11). W epoce oświecenia dodatkową ujawnioną funkcją owych rozlicznych archiwów stała się ta naukowa. Korzystała z nich intelektualna elita Francji, pisząca liczne dezyderaty, z encyklopedystami na czele. Dla wyodrębnionych pod względem administracyjnym archiwów centralnych, jak i tych departamentalnych, ale też wszelkich zbiorów prywatnych, rok 1789 i kolejne lata rewolucji były niebywałym szokiem. Z jednej strony, mamy do czynienia z niewyobrażalną dewastacją, z celowym niszczeniem przez zrewolucjonizowany lud wszystkich możliwych śladów społecznej wyższości i własności z epoki *ancien régime*, wszelkich nadań, tytułów, aktów notarialnych poświadczających stan posiadania etc., co doskonale ukazuje rangę i znaczenie archiwaliów w powszechnym odbiorze trzeciego stanu<sup>7</sup>, z drugiej strony, widoczna jest troska rewolucyjnej władzy o zapewnienie sobie legitymizacji, a także ciągłości historycznej państwa, co najpełniej wyraziło się powołaniem, w niespełna dwa tygodnie po zburzeniu Bastylii, centralnej składnicy wszystkich wytworzonych przez Rewolucję dokumentów. Na tej podstawie dekretem z 12 września 1790 r. ustanowiono we Francji pierwsze Archiwum Narodowe z prawdziwego zdarzenia, w którym postanowiono zgromadzić najważniejsze dokumenty państwowe, sądownicze, notarialne, jak również te odzyskane ze znacjonalizowanych archiwów kościelnych, senioralnych, etc. Na czele nowej instytucji stanął przedstawiciel trzeciego stanu, adwokat Armand-Gaston Camus, który zatroszczył się o cały entourage administracyjno-prawny, a także stworzył cały scentralizowany system podległych Paryżowi archiwów departamentalnych, która to struktura z większymi lub mniejszymi zmianami przetrwała do dziś.

Za czasów Napoleona Bonaparte, poza tym, że Archiwa Narodowe Francji zostały przemianowane na Archiwa Cesarstwa (1805) i podporządkowane władzy ministerstwa spraw wewnętrznych, następowała ich dalsza centralizacja i rozrost, a ówczesny ich administrator Pierre Daunon zorganizował i usystematyzował w miarę klarowną klasyfikację dokumentów. Z uwagi na niewyobrażalną masę dokumentów, napływającą po podbojach napoleońskich ze wszystkich zakątków Europy i świata, na czele z Watykanem<sup>8</sup>, na tymczasową siedzibę archiwum zaadaptowano wspomniany pałac Soubise, który do chwili obecnej pełni funkcję centrum, a zarazem eleganckiego symbolu wagi francuskiej archiwistyki.

<sup>7</sup> Więcej na temat wandalizmu wobec bibliotek i archiwów w okresie rewolucji, zob. I. H. Pugaczewicz (2014). Wandalizm i kradzież książki w czasach rewolucji francuskiej. W: *Zagarnięte – ukryte – poszukiwane – odzyskane* (w druku).

<sup>8</sup> Na temat transferu książek, manuskryptów, cennych dokumentów i dzieł sztuki z Watykanu na rozkaz Napoleona wydany w 1809 r., który został ostatnio szerzej omówiony w publikacjach P. Vian (2013), zob.: *Vu du Vatican, Napoléon était-il nazi?*

Za czasów Drugiego Cesarstwa spory wpływ na dalszy rozwój paryskiego archiwum miała wystawa światowa w 1867 r., z myślą o której stworzono i zaprezentowano pierwsze muzeum archiwistyki (przyszłe Muzeum Historii Francji) w celu pokazania autentycznych źródeł historycznych, wszak wiek XIX powszechnie nazywano „wiekiem historii i historyków”. Ponadto wprowadzono oficjalny tytuł dyrektora generalnego cesarskich archiwów, który tuż przed upadkiem Napoleona III zarządzał siecią ponad trzydziestu tego typu rządowych instytucji.

Od 1870 r. archiwa państwowe przeszły pod nadzór ministerstwa edukacji, ich wewnętrzna struktura stała się bardziej wyspecjalizowana wychodząc naprzeciw coraz liczniejszym potrzebom naukowo-badawczym. Z czasem, od początku XX w., powstawały kolejne sekcje i sektory predestynowane do poszukiwania, gromadzenia i przechowywania różnych zespołów dokumentów, w zależności od okresu ich powstania – takie jak sekcja starożytna, sekcja gromadząca dokumenty z epoki *ancien régime*, etc., czy jedna z ostatnich, powołana w 1994 r. – sekcja XX stulecia.

Nie wdając się w opisy coraz bardziej wyspecjalizowanego prawodawstwa dotyczącego przekazywania dokumentów ministerialnych, rządowych, administracji lokalnej i innych do odpowiednich archiwów należy podkreślić zasługi w tej dziedzinie Charlesa-Victora Langlois, współautora słynnej *Instruction aux études historiques* (Langlois & Seignobos, 1898), którego udziałem było również zaadaptowanie na potrzeby archiwów państwowych pałacu de Rohan (1927 r.), sąsiadującego z dotychczasową ich siedzibą – Soubis, a także Jeana Zay, który zainaugurował cyklem swoich rozporządzeń i praw erę nowoczesnej archiwistyki we Francji, nałożył bezwzględny obowiązek na wszystkie urzędy i placówki państwowe przekazywania dokumentacji do centralnego archiwum według szczegółowo opisanej procedury, a także wprowadził zakaz niszczenia jakichkolwiek dokumentów bez uprzedniej zgody naczelnego dyrektora Archiwów Francji<sup>9</sup>.

## WSPÓŁCZESNA ORGANIZACJA I STRUKTURA PAŃSTWOWYCH ARCHIWÓW FRANCJI

W 1959 r. archiwa francuskie przechodzą pod opiekę ministerstwa kultury, a w dziesięć lat później, z inicjatywy ówczesnego dyrektora André Chamson, powstaje w Fontainebleau tzw. Cité interministérielle des archives, do którego w tym samym 1869 r. spłynęło 800 kilometrów wszelkich dokumentów wytworzonych po 1958 r. przez francuskie urzędy i ministerstwa (Coëuré & Duclert, s. 23, 46).

<sup>9</sup> Więcej na temat jego bogatej działalności na rzecz najróżniejszych instytucji nauki, edukacji i kultury we Francji zob.: M. Ruby (1969). *La Vie et l'Œuvre de Jean Zay*. Paris: Librairie Gedalge.

Ostatnim niezwykle pomyślnym okresem rozwoju archiwistyki francuskiej były lata rządów Valéry'ego Giscarda d'Estaing (1974-1981), który otwarcie wspierał ów sektor, a mianowany przez niego dyrektor naczelny – Jean Favier powołał do życia niezwykle ważne narodowe centrum badań archiwistycznych, słynny CARAN, czyli Centre d'accueil et de recherche des Archives nationales. I tym znaczącym w historii opisywanej instytucji akcentem zakończyły się niejako lata świetności francuskiej archiwistyki. Począwszy od kolejnej dekady, wkroczyła ona w najpoważniejszy kryzys w swojej nowożytnej historii, który przyjął najróżniejsze formy i zatoczył szerokie, nie do końca zidentyfikowane kręgi dziedzinowe. Niewątpliwie był on związany z europejskim i francuskim kryzysem demokracji, polityki, ekonomii z przełomu XX i XXI w. W jakimś sensie wpisywał się też w debatę dotyczącą francuskiej tożsamości narodowej, stanu nauki i kultury i związanego z nimi dziedzictwa dokumentalnego<sup>10</sup>. Niemniej, nie bez powodu należy uważać Francję i Francuzów za swego rodzaju ekspertów od sytuacji kryzysowych dotyczących edukacji i kultury. Tak jak udało im się do jakiegoś stopnia poradzić sobie z zapaścią m.in. czytelnictwa dzięki stworzeniu przemyślanej sieci świetnie funkcjonujących mediotek<sup>11</sup>, tak remedium na skomplikowaną problematykę archiwistyki miało być jej nowe centrum – Pierrefitte-sur-Seine.

Zanim przejdziemy do szczegółowego zaprezentowania nowej siedziby Archiwów Narodowych Francji (dalej: ANF), przedstawmy pokrótce ich uproszczoną strukturę organizacyjno-lokalową. Wśród pięciu głównych siedzib ANF, centralne miejsce zajmuje ta paryska, wyżej opisana (pałace Soubis i de Rohan), posadowiona w samym centrum stolicy, w dzielnicy Marais, gdzie możemy znaleźć zbiory najróżniejszych dokumentów sprzed 1789 r.

Powstałe w 1969 r., w opuszczonych, po wyjściu wojsk NATO, budynkach, centrum w Fontainebleau w 77 departamencie Seine-et-Marne przyjęło w 1986 r. nazwę Centrum Archiwów Współczesnych (Centre des archives contemporaines) z uwagi na wspomnianą wyżej specyfikę zbiorów. Niemniej najważniejszym zadaniem Fontainebleau jest tzw. funkcja przedarchiwizacyjna, czyli wstępna rejestracja i selekcja nowych zbiorów, ich gromadzenie, porządkowanie, opracowywanie, z których następnie pewna część trafia do innych siedzib, m.in. do tej najnowszej pod Paryżem.

<sup>10</sup> Więcej o francuskim kryzysie tożsamości narodowej, zob.: I. Pugaciewicz (2011). O nową jakość francuskiej tożsamości narodowej w zmieniającej się przestrzeni społeczno-politycznej. W: *Pogranicze. Studia Społeczne*. Red. J. Nikitorowicz, A. Sadowski, M. Sobecki, J. Muszyńska, t. XVII, cz. II, s. 71-83.

<sup>11</sup> Doskonałym przykładem obrazującym celowość ich tworzenia jest sukces, jaki odniosła na polu kulturalno-edukacyjnym, otwarta w 2008 r., Mediateka Marguerite Yourcenar. Więcej na ten temat zob. I. H. Pugaciewicz (2014). Kształtowanie kompetencji mediacyjnych na przykładzie działalności miejskiej mediateki publicznej Marguerite Yourcenar w Paryżu. W: *Czas przemian – czas wyzwania. Rola bibliotek i ośrodków informacji w procesie kształtowania kompetencji współczesnego człowieka*. Pod red. J. Jasiewicz, E. B. Zybert. Warszawa: Wydaw. SBP, s. 185-207.

Trzecia siedziba ANF w ramach Île-de-France, to szerzej tutaj omawiane cité Pierrefitte, do którego zostały przeniesione głównie archiwalia sporządzane po okresie *anciens régime*, na czele z całym zbiorem dokumentów XIX-wiecznych.

Zamorskie Archiwum Narodowe (Archives nationales d'outre-mer) zostało usytuowane w 1966 r., a więc w okresie dekolonizacji, na południu Francji, w Aix-en-Provence, w celu gromadzenia piśmienniczych i wszelkich materialno-dokumentalnych świadectw z byłych kolonii.

I ostatnie piąte – Narodowe Archiwum Świata Pracy (Les Archives nationales du monde du travail) zostało posadowione w północnej części Heksagonu, w dawnym, górniczym zagłębiu Nord-Pas-de-Calais, w miejscowości Roubaix, i oddane do użytku w 1993 r. w celu gromadzenia archiwaliów związanych z rozwojem przemysłu, handlu, sektora bankowego, robotniczych i innych branżowych związków zawodowych, asocjacji, towarzystw ubezpieczeniowych etc.

## NOWE ARCHIWUM PIERREFITTE-SUR-SEINE

Pomijając ogólnoeuropejski kryzys archiwów narodowych, który, jak to we wstępie pokazano, chyba najgłośniejszym echem odbił się we Francji, dotychczasowe siedziby ANF w regionie paryskim wykazywały coraz większą niewydolność, jeśli idzie o możliwości przyjmowania i magazynowania nieustannie napływających nabytków. Wskazywano również na niedopuszczalne warunki, w jakich przechowywano zbiory, na zły stan magazynów, niemożność stosownej segregacji i inne utrudnienia, nie wspominając już o tym iście ideologicznym, jakim jest ograniczone udostępnianie zbiorów zainteresowanym osobom. Zapowiedziany w 2001 r. przez prezydenta Republiki Jacques'a Chiraca i premiera Lionela Jospina plan budowy nowego centrum dokumentacyjnego, po długich debatach na temat wyboru miejsca, zaczął się konkretyzować. O wyborze przedmieścia Seine-Saint-Denis, ostatecznie zatwierdzonym w 2004 r., poza wspomnianym sąsiedztwem uniwersytetu, dogodnym połączeniem komunikacyjnym – metrem i podmiejską koleją, z Paryżem, zdecydował fakt różnorodności tamtejszego krajobrazu (*Site de Pierrefitte...*, 2013, s. 6), bogactwo historii terenu, a jednocześnie jej niedocenywanie czy wręcz zaniedbanej dawnej tradycji okolicy (*Plaine d'Histoire...*, 2013), występowania dużych niezagospodarowanych wolnych terenów z powodów niełatwych warunków geologicznych, a także determinacja tamtejszej wspólnoty terytorialnej, która usilnie zabiegała o umieszczenie w swojej gminie tak ważnej instytucji państwowej, w czym widziała dużą szansę rozwoju dla całego miasteczka Pierrefitte.

Do ogłoszonego w 2004 r. przez ówczesne ministerstwo kultury i komunikacji wraz z dyrekcją generalną dziedzictwa narodowego i OPPIC konkursu na najlepszy projekt nowego centrum archiwalnego Francji stanęło pięć najlepszych ekip. Po wielu perturbacjach wygrał ostatecznie ten autorstwa

Massimiliano Fuksasa<sup>12</sup>, ale pozwolenie na budowę zostało wydane dopiero w 2008 r.<sup>13</sup>. Potężna budowla ze szkła, betonu i stali została ostatecznie wykończona w czerwcu 2012 r. i w imponującym czasie, bo po pół roku od zakończenia budowy, 21 stycznia 2013 r. otwarta dla szerokiej publiczności.

Nowe centrum archiwistyczne z jednej strony wpisuje się w dotychczasową tradycję architektoniczno-budowlaną francuskich archiwów państwowych oraz tych departamentalnych, gdzie obok funkcjonalnej nowoczesności wymagane było niejako „dostrojenie się” do XIX-wiecznej tradycji historycznej, z drugiej jednak strony niemal zupełnie wymyka się owej paryskiej regule haussmanowskiego porządku<sup>14</sup>.

Potężny gmach o łącznej kubaturze 408 100 m<sup>3</sup>, w 75% przeznaczony do konserwacji i przechowywania całej masy papierów (w tym archiwaliów państwowych najwyższej wagi począwszy od 1790 r.), winien być z jednej strony, bezpieczny, masywny, zamknięty i nieprzepuszczający światła. Z drugiej jednak strony, oczekiwano od projektu, ażeby był przyjazny, łatwo dostępny dla publiczności, stwarzający symboliczne wrażenie demokratycznej otwartości, swoistej spójności z republikańskimi ideami wolności, równości, powszechnej dostępności (*Site de Pierrefitte...*, s. 8). Doskonale udało się osiągnąć ów efekt dzięki obudowaniu całego monolitycznego bloku – głównego schronu dla archiwów, szklano-metalową konstrukcją<sup>15</sup>, stwarzającą wrażenie lekkości, właściwie zorientowaną do słońca, od środka otwartą miejscami na naturalne światło poprzez przeszklone fragmenty dachu oraz otoczeniu całego kompleksu stawami wodnymi wkomponowanymi w zieleni krajobrazu regionu Tartres. W pracach projektowych zewnętrznego otoczenia Fuksasa wspierał znany, francuski architekt krajobrazu – Florence Mercier.

Jednym z najbardziej interesujących elementów technicznych całej budowli jest uzyskanie stałej właściwej temperatury pomieszczeń magazynowych bez odwoływania się do sztucznie wymuszanej wentylacji, dzięki wykorzystaniu właściwości geotermicznych podłoża i zastosowaniu materiałów budowlanych najnowszej generacji, co spowodowało, że cały budynek należy do najbardziej energooszczędnych w skali światowej (*Site de Pierrefitte...*, s. 10). Pomimo różnego rodzaju najnowocześniejszych rozwiązań zapewniających komfort i bezpieczeństwo pracy ludzi i przechowywania dokumentów,

<sup>12</sup>Więcej na temat zaprojektowanych przez Włocha Massimiliano Fuksasa budowli publicznych na całym świecie zob. jego strona internetowa: Fuksas [online], [dostęp: 18.08.2014]. Dostępny w WWW: <<http://www.fuksas.it>>.

<sup>13</sup>Prace budowlane ostatecznie ruszyły w połowie 2009 r. z powodu problemów z wdrożeniem projektu, który został wycofany w maju 2005 r., ponownie zatwierdzony jesienią 2007 r., co spowodowało spore opóźnienie.

<sup>14</sup>Na temat światowej, a na tym tle silnie zaakcentowanej francuskiej architektury i funkcjonalności architektonicznej archiwów, zwłaszcza tych departamentalnych w Calvados, Seine-Maritime, Val-de-Marne, a także w Val-d'Oise, pisał, w tłumaczonej na języki kongresowe i kilkukrotnie wznawianej publikacji, francuski historyk i archiwista Michel Duchein (*id.*, 1988).

<sup>15</sup>Powierzchnia szklanej fasady wynosi 1950 m<sup>2</sup>. (*Site de Pierrefitte...*, s. 15).

w tym doskonałych zabezpieczeń przeciwpożarowych<sup>16</sup>, w budynku archiwum zorganizowano pomieszczenia dla straży pożarnej wraz z małą salą ćwiczeń. Jeśli idzie o bezpieczeństwo zewnętrzne – stały monitoring okolicy zapewnia 40 kamer, natomiast wewnątrz, poza systemem centralnie zaprogramowanych zamków otwieranych, w zależności od uprawnień, określonym rodzajem karty magnetycznej (również wydawanej czytelnikom), bramkami bezpieczeństwa, wykrywającymi, tak jak na lotniskach, wszelkie metale, zainstalowano ponadto 134 kamery śledzące i nagrywające wszelkie działania i ruchy, w trosce o najwyższe bezpieczeństwo dokumentów. Pamiętać jednak należy, że poza technicznym ów aspekt zdroworozsądkowy – ludzki, czyli świadomość użytkownika, z jak unikatowym materiałem źródłowym, w formie różnorodnych dokumentów przychodzi mu mieć do czynienia, jak i odpowiedzialność pracowników nadzorujących osobiście cały proces wypożyczania i wykorzystywania pobranych źródeł, jest nie do przecenienia.

Owo największe centrum archiwalne współczesnej Europy o powierzchni użytkowej 66 tys. m<sup>2</sup>, położone na ponad czterohektarowej powierzchni, w ramach której 4 tys. m<sup>2</sup> zajmują baseny wodne, a 16 tys. m<sup>2</sup> tereny zielone, jest w stanie pomieścić 320 km liniowych dokumentów. Ponad trzystu zatrudnionych na różnych stanowiskach pracowników zajmuje się m.in. przyjmowaniem, rejestracją, konserwacją dokumentów, obsługą czytelników i gości odwiedzających Pierrefitte. Jednorazowo z usług i infrastruktury czytelniczej może korzystać 320 użytkowników. Jeśli idzie o przestrzeń publiczną do dyspozycji badaczy przeznaczono 325 miejsc, w tym 84 stanowiska w sali inwentarzy, gdzie wyszukuje się i ustala sygnatury, zawartość kolekcji czy zbiorów dokumentów, ogólne ich opisy etc. Poza katalogami elektronicznymi sala inwentarzy jest wyposażona w tradycyjne katalogi i spisy papierowe, a także niezbędny księgozbiór podręczny. Na miejscu, do pomocy w wyszukaniu właściwych archiwaliów, zaangażowanych jest ponadto codziennie co najmniej trzech archiwistów służących radą i stosownym wsparciem merytorycznym.

Właściwy „teren badań” to potężna, przeszklona sala ze 160 obszernymi miejscami na przeglądanie dokumentów standardowych, 12 miejscami do pracy ze źródłami wielkich formatów, 45 stanowiskami do przeglądania mikrofilmów, 5 gabinetami audiowizualnymi oraz 20 miejscami w specjalnym szklanym pomieszczeniu-akwarium, pozwalającym na prowadzenie wspólnych badań i analiz, którym mogą towarzyszyć głośne rozmowy. Zanim do dyspozycji badaczy oddano ów imponujący swoją przestronnością i funkcjonalnością gmach, francuska archiwistyka przeżyła największą w swojej historii, bo trwającą ponad dwa lata przeprowadzkę. Z dwóch wyżej opisanych siedzib, tej paryskiej i tej w Fontainebleau, łącznie przeniesiono 250 km doku-

<sup>16</sup>Jako ciekawostkę warto podać fakt, że pudła kartonowe, w jakich przechowywane są dokumenty, mają najwyższą wytrzymałość na działanie ciepła i przy klasycznym pożarze nie ulegają spalaniu.

mentów wytworzonych po 1790 r., zaopatrując je w specjalne czytniki elektroniczne, a przy okazji porządkując i konserwując te najbardziej zniszczone<sup>17</sup>.

Archiwalia aż z 220 magazynów mieszczących się w opisywanym budynku, zamawiane przez każdego użytkownika wyłącznie komputerowo, są dostarczane w ciągu 45 min. W praktyce otrzymuje się je najczęściej po 20-25 min. od chwili złożenia zamówienia. Do ich przetransportowania na właściwe stanowisko pracy służą specjalne wózki, będące niejako integralną częścią przyporządkowanego każdemu użytkownikowi miejsca, czyli obszernego stołu zaopatrzonego w dwie ruchome półki, które mogą pełnić funkcję rzeczonożnego wózka. Pomijając przestrzenne, doskonale oświetlone naturalnym światłem wnętrza, na każdym stole są zainstalowane eleganckie lampy z najbardziej zbliżonym do naturalnego oświetleniem, które można ustawiać w różnych miejscach i pod różnym kątem, w zależności od wymagań czytelnika. Jest to o tyle ważne, że na miejscu można bez większych ograniczeń (zakaz używania lampy błyskowej) fotografować udostępnione zbiory, co też czyni zdecydowana większość badaczy, szczególnie tych spoza Francji. Kolejnym atutem jest wygodny, ergonomiczny fotel o regulowanej wysokości miękkiego, pokrytego materiałem siedziska i oparcia, o ruchomych podłokietnikach. Każdego dnia czytelnik może zamówić pięć pudeł dokumentów, jak również złożyć zamówienie na kolejne, które będą przygotowane na następny dzień, na godzinę 9 rano, od której otwarta jest pracownia. Jak wspomniano, jednym z najważniejszych warunków korzystania ze zbiorów jest zapewnienie im jak najwyższego bezpieczeństwa. Zanim potencjalny użytkownik zostanie zarejestrowany i otrzyma spersonalizowaną kartę elektroniczną pozwalającą wejść do archiwum, powinien otworzyć i zamknąć przydzieloną mu szafkę, w której musi bezwzględnie zostawić wszystkie zbędne rzeczy, gdyż do właściwej pracowni można wejść jedynie z komputerem, aparatem fotograficznym, wyciszonym telefonem (wszystkie te urządzenia można wnieść, ale bez etui czy jakichkolwiek pokrowców), ołówkiem i luźnymi kartkami<sup>18</sup>, musi zapoznać się i podpisać regulamin składający się z 27 artykułów i trzech aneksów<sup>19</sup>. Ta sama karta służy też do rejestracji na osobistym koncie i do zamawiania wszelkich dokumentów, zlecania usług reprograficznych, etc. Nad porządkiem i bezpieczeństwem w głównej pracowni czuwa prezydent sali mający do pomocy około pięciu osób dostarczających i rejestrujących dokumenty pobrane bezpośrednio

<sup>17</sup> O pierwszym i największym tego typu przedsięwzięciu w skali światowej, więcej zob.: A. L'Hotellier; M. Kruche (2010). *La préparation aux déménagements d'archives (récolement, évaluation sanitaire, traçabilité des unités documentaires...)*. *Archives Nationales* [online], [dostęp:18.08.2014]. Dostępny w WWW: <<http://www.archivesdefrance.culture.gouv.fr/static/3830>>.

<sup>18</sup> Więcej zob.: *Le règlement des sal les de consultation*, art. 6. W: *Site de Pierrefitte-sur-Seine* (2013). éd. Archives Nationales. Paris: Pôle images.

<sup>19</sup> Dla wszystkich narodowych archiwów obowiązuje we Francji jeden wspólny regulamin. Specyfika organizacyjna poszczególnych siedzib jest ujęta w owych trzech aneksach, ale i w niektórych artykułach głównego regulaminu. Ostatnia jego modyfikacja miała miejsce 26 lipca 2013 r. i była związana z otwarciem nowej siedziby w Pierrefitte.

przez czytelnika oraz dodatkowy personel nadzorujący porządek. Przy wchodzeniu i wychodzeniu z pracowni, należy przejść kontrolę tego wszystkiego, co się wnosi, w tym otworzyć komputer. Poza wspomnianymi kamerami, non stop spacerują pomiędzy stołami dwie osoby nadzorujące właściwe przeglądanie archiwaliów. Zgodnie z artykułami regulaminu: 13, 14, 15, 16, 17, które dotyczą bezpieczeństwa dokumentów, nie można przekładać, czy mieszać kolejnych kart, nie wolno na nich opierać się, zabronione jest oczywiście jakiegolwiek ich znakowanie, czy zakładanie, zaginanie etc. Na stole, gdzie znajdują się archiwalia, nie należy kłaść żadnych innych osobistych rzeczy, z wyjątkiem tych niezbędnych do badań (ołówki, czysty papier, komputer, etc.).

## DOSTĘPNOŚĆ I SPOŁECZNE PROGRAMY EDUKACYJNE<sup>20</sup>

Przestrzeganie regulaminu jest absolutnie wymagane, co oczywiście nikogo nie dziwi. Warto w tym miejscu podkreślić jeszcze jeden aspekt tak skrupulatnej kontroli. Wychodząc z założenia, że gromadzone przez archiwa państwowe dokumenty są własnością wszystkich obywateli, a ci powinni mieć do nich zagwarantowany, wolny dostęp, próbując przełamać ów kryzys, o którym wyżej pisano, i uświadomić całemu społeczeństwu wagę i znaczenie źródeł, nie tylko podjęto ogólnopństwową akcję edukującą – czym są i komu mogą służyć państwowe archiwa, ale przede wszystkim zaproszono do korzystania z nich wszystkich chętnych obywateli, niezależnie od ich statusu społeczno-zawodowego, jak to wcześniej bywało. Zagwarantowano więc wszystkim, nawet przypadkowym użytkownikom, nieograniczony, bezpłatny do nich wstęp. Jeszcze w 2012 r. i pierwszej połowie 2013 r. korzystanie z archiwów państwowych było uwarunkowane wniesieniem opłaty, w zależności od długości okresu wykorzystywania źródeł, co w konsekwencji zniechęcało nawet profesjonalistów. Obecna polityka zmieniła się radykalnie. Robi się wszystko, ażeby uświadomić zarówno dzieciom w szkole, jak i dorosłym istotę i społeczno-cywilizacyjną rolę opisywanych tu instytucji. Owo nowe ich otwarcie, związane z rezygnacją z dotychczasowych opłat, możliwe dzięki wybudowaniu przestronnego i bezpiecznego centrum Pierrefitte, wprowadzone od 19 sierpnia 2013 r., stało się, zdaniem niektórych, niejako wypełnieniem testamentu Wielkiej Rewolucji, która już w 1794 r. gwarantowała wszystkim wolnym obywatelom pełen dostęp do dokumentów państwowych (Balland, 2013, s. 9). Zanim jednak zasada nieograniczonego dostępu została wprowadzona w życie, w całej Francji przeprowadzono sondażowe badania odnośnie wiedzy, co

<sup>20</sup> O wzroście wagi edukacyjnej funkcji archiwów w Polsce, powołując się na francuskie wzorce, pisała wyżej cytowana Agnieszka Rosa. Tam też została załączona pełna polska i obcojęzyczna bibliografia, obejmująca najważniejsze na ten temat prace do 2012 r. (Rosa, 2012, s. 288-317).

to jest archiwum, po co istnieje, komu i czemu służy, etc., które wykazały znaczną ignorancję i niewiedzę odnośnie funkcji i znaczenia tej instytucji<sup>21</sup>. Skoro sami politycy na najwyższych szczeblach nie doceniali, a wręcz nie rozumieli faktu, że źródłem i swego rodzaju bazą ideologiczno-materialną całego ich dziedzictwa narodowego, tożsamości francuskiej, nauki i kultury jest archiwum – zgromadzone tam dowody, dokumenty<sup>22</sup>, trudno wy magać tego typu wiedzy, od przeciętnego pana Joubert. Pierrefitte musiało więc podjąć również wyzwania edukacyjne. Realizowany przez nową instytucję program wydaje się być wszechstronny i przemyślany, a przede wszystkim stanowi ważną część strategii państwowej na lata 2013-2016 odnośnie roli i działalności państwowych archiwów na rzecz uświadamiania i promowania ich roli w społeczeństwie. Owa „uzdrawiająca” misja, czyli wyżej wspomniany narodowy, trzyletni plan pracy, składający się zaledwie z trzech punktów, ma na celu:

- lepiej i skuteczniej odpowiadać na oczekiwania społeczne ułatwiając i dywersyfikując dostęp do dokumentów (chodzi o różnego rodzaju ich udostępnianie, poza tradycyjną formą, podkreśla się ważność platformy cyfrowej) oraz rozwijając ofertę pedagogiczną i edukacyjną,

- podjąć w jak najszerszej skali wyzwanie archiwizacji elektronicznej, które we współczesnych czasach dla zachowania obecnego dziedzictwa i pamięci narodowej, szczególnie dla przyszłych pokoleń, wydaje się fundamentalne,

- zapewnić gromadzenie, przechowanie, ochronę, informację i wiedzę odnośnie narodowego patrymonium archiwistycznego Francji, dzięki jasno sformułowanej strategii nieograniczonego i aktywnego nabywania nowych dokumentów oraz dzięki programom ochrony i konserwacji źródeł (*Site de Pierrefitte...*, 2013, s. 22).

Skupiając się przede wszystkim na pierwszym punkcie, odwołajmy się do konkretnych działań praktycznych podejmowanych przez Pierrefitte i prześledźmy najważniejsze akcje ostatnich miesięcy.

Od połowy maja w obszernym holu wejściowym jest prezentowana wystawa graffiti z dawnego obozu przesiedleńczego Dracy, z okresu II wojny światowej, usytuowanego na Île-de-France, którą uzupełniają autentyczne

---

<sup>21</sup> W badaniach ankietowych przeprowadzonych w październiku 2001 r. przez „Le Mond”, 24% badanych przychyliło się do stwierdzenia, że archiwum zawiera bliżej nie zdefiniowane, tajne dokumenty dotyczące życia prywatnego. 62% uważało, że nie ma prawa swobodnie korzystać ze zbiorów, bo tylko specjalne kategorie osób są do tego uprawnione. Zaledwie 12% uznało, że zapewne mogłyby korzystać z archiwum, pod określonymi warunkami. Zob.: *Les Français et leurs archives* (2011.11.05). *Le Mond* oraz *Les Français et leurs archives* (2002). Actes du colloque tenu le 5 novembre 2001 au Conseil économique et Social. Palais d’Iéna: Fayard, 227 p.

<sup>22</sup> Smutnym przykładem przytoczonym przez Bruno Delmasa w wyżej już cytowanej jego książce, jest postawa odpowiedzialnej za rozwój kultury w gabinecie premiera Raymonda Barre, Françoise Giroud, która w 1976 r. zwróciła się z dosłownym pytaniem do dyrektora generalnego Archiwów Francji: *Panie dyrektorze generalny, po co są archiwa?* (*Monsieur le directeur général, les archives, ça sert à quoi?*). Zob. Delmas, 2006, p. 13.

dokumenty przesiedleńców wyciągnięte z miejscowych zbiorów archiwalnych<sup>23</sup>. W ramach usług edukacyjnych archiwum proponuje odkrywanie kolejnych okresów historycznych poprzez prezentację i analizę najróżniejszych oryginalnych dokumentów, ukazując przy okazji ich znaczenie. Chodzi o zapoznanie młodych odbiorców zarówno z narodowym dziedzictwem piśmienniczym, jak i z rolą i pracą samej instytucji. Do wyboru jest około czterdziestu atelier, tematycznie dostosowanych poziomem do wieku odbiorców.

W ramach propozycji zgrupowanej pod wspólnym hasłem „Archiwa narodowe i dziedzictwo piśmiennicze” są proponowane dla wszystkich zainteresowanych, na różnych poziomach wiekowych, wycieczki z przewodnikiem po całym gmachu Pierrefitte, które praktycznie odbywają się codziennie, a wszyscy, którzy w tym momencie pracują nad źródłami, są przez megafony zapraszani do dołączenia się do grupy, o ile mają ochotę na tego typu godzinną wycieczkę. Ponadto w ramach tego samego cyklu proponowane są przykładowe zajęcia:

– dla najmłodszych i starszych dzieci:

1. *Co to jest dokument archiwalny?*
2. *Archiwalia.*

– dla młodzieży i studentów:

1. *Podstawowa wiedza o archiwistyce.*
2. *Metody historyczne wczoraj i dziś.*

W ramach innej serii „Przemiany XIX stulecia” dla przedszkolaków proponuje się zajęcia o strasznym wilku, jego wyobrażeniu w źródłach, w tym w bajkach z XIX w., a dla licealistów np. takie tematy, jak *Rok 1808: Hiszpania przeciw Napoleonowi*, czy *Drogi żelazne i przemiany komunikacyjne Paryża w XIX w.*

W ramach innego cyklu: „Sztuka, jako świadectwo historii” zachęca się wszystkich do udziału w zajęciach *Dziedzictwo architektoniczne Archiwum Narodowego Pierrefitte-sur-Seine*, ukazując poprzez dokumenty ikonograficzne historię ziemi i krajobrazu, na której wzniesiono nową instytucję (*Agenda des Archives...*, avril-août 2014, s. 7-8).

Moim celem nie jest wyliczenie wszystkich podejmowanych przez archiwum tematów<sup>24</sup>, ale ukazanie ich różnorodności, celowości, dostosowania do potrzeb odbiorców. Warto wspomnieć, że wśród nich jest wiele propozycji w języku hiszpańskim (cały ich zestaw skierowany jest szczególnie do szkół z wykładowym językiem hiszpańskim, do klas europejskich, studentów iberystyki i cudzoziemców) oraz analogicznych zajęć i warsztatów w językach angielskim i włoskim (*Agenda des Archives nationales...*, 2014,

<sup>23</sup> Więcej zob.: *Agenda des Archives nationales. «Mémoire d'avenir»*, dir. Archives nationales, no 16, avril-août 2014, p. 6.

<sup>24</sup> Aktualny program jest m.in. dostępny na stronie: Archives Nationales (2014). *Offre pédagogique* [online]. [dostęp: 18.08.2014]. Dostępny w WWW: < <http://www.archives-nationales.culture.gouv.fr/sia/web/guest/offre-pedagogique> >

s. 8-11). Ponadto, zwłaszcza w środy, kiedy po południu młodsze dzieci nie mają lekcji w szkołach, proponowane są zajęcia z myślą o całych rodzinach, np. „Litery i zdobnictwo średniowieczne”, czy wprowadzenie do kaligrafii etc. (*Agenda des Archives nationales...*, 2014, s. 12-14).

Oczywisty jest fakt koncentracji archiwum na pracy naukowej, organizowaniu na miejscu licznych sympozjów, debat i konferencji, tym bardziej, że świetnie temu sprzyja cała infrastruktura budynku zaopatrzonego w multimedialną salę konferencyjną na 282 osoby wraz z siedmioma miejscami dla niepełnosprawnych. Spośród ostatnio organizowanych konferencji warto wymienić tę poświęconą nowym zawodom związanym z ochroną dziedzictwa narodowego<sup>25</sup>, czy problemom etycznym dotyczącym plagiatu (*Approche éthique ...*, 2014)<sup>26</sup>. Archiwum nie stroni od bardziej masowych, wręcz widowiskowych imprez, tym bardziej, iż posiada stosowne tereny na zewnątrz, jak i czterystumetrową przestrzeń wewnątrz, na parterze, do wykorzystania na takie przedsięwzięcia. W kwietniu była prezentowana tam sztuka Didier Ruiz, zatytułowana *Valse #1*, natomiast w maju odbył się uroczysty koncert otwierający Festival Métis, czyli festiwal muzyki tzw. zmetyzowanej, czyli połączenia tej klasycznej z muzyką tradycyjną, elektroniczną i ludową<sup>27</sup>. Archiwum bierze udział we wszystkich ogólnoeuropejskich i francuskich programach promujących naukę, kulturę i sztukę, takich jak Noc Muzeów, Święto Muzyki, czy Dni Otwarte Dziedzictwa Narodowego.

## ZAKOŃCZENIE

Niewątpliwie na zmianę ogólnospołecznego podejścia do pewnych tematów i instytucji potrzeba stosownych środków, metod, chęci i czasu. Przeanalizowawszy jedynie mały, ale chyba kluczowy wycinek zmian w dziedzinie promocji, rozwoju, a przede wszystkim wyprowadzenia z zaपाści francuskiej archiwistyki, jakim jest powstanie i bieżąca działalność centrum Pierrefitte, należy mieć nadzieję, że ów dobry przykład działań typowo archiwistycznych i naukowych w połączeniu z działalnością promocyjno-edukacyjną i otwarciem na nowe potrzeby społeczne przyniesie pożądane efekty. Samym zainteresowanym, czyli archiwistom, history-

<sup>25</sup> Konferencja zatytułowana: *Les métiers du patrimoine en France: identités, formations, interrelations professionnelles au service (XIXe-XXIe siècle)*, miała miejsce w archiwum Pierrefitte w dniach 12-14 maja 2014 r.

<sup>26</sup> Konferencja *Approche éthique du plagiat: regard croisés*, która miała miejsce w archiwum Pierrefitte, 22, 27 maja 2014, odbiła się szerokim echem w dyskusjach uniwersyteckich. Zob. m.in. wypowiedź prof. z Paris VIII: Darde, Jean-Noël (2014). *Quand l'éthique vient au secours du plagiat universitaire* [online]. [dostęp: 18.08.2014]. Dostępny w WWW: <<http://blogs.mediapart.fr/edition/les-invites-de-mediapart/article/190514/quand-lethique-vient-au-secours-du-plagiat-universitaire>>.

<sup>27</sup> Więcej na temat obu imprez zob.: *Agenda des Archives nationales...*, p. 26, 29.

kom, ludziom kultury i nauki na pewno nie brakuje dobrych chęci. Polityka państwa w ostatniej dekadzie na tyle dojrzała i zmieniła się, że świadomie wspiera i promuje ich działania widząc w tym żywotny interes dla dalszego rozwoju demokracji, ale i dla podtrzymania francuskiej tożsamości, utrwalania spójności i solidarności narodowej.

Trzeba czasu, ażeby dostrzec jej namacalne rezultaty, ale też niewątpliwie dalszych inwestycji w poszczególne sektory archiwistyki na czele z zagadnieniem najbardziej dzisiaj dyskutowanym – skuteczną i systematyczną archiwizacją elektroniczną dotyczącą wszelkich źródeł wytwarzanych współcześnie.

## BIBLIOGRAFIA

- Agenda des Archives nationales*. «*Mémoire d'avenir*», dir. Archives nationales, no. 16, avril-août 2014.
- Agulhon, Maurice; Delumeau, Jean; Le Roy Ladurie, Emmanuel; Roche, Daniel; Rosanvallon, Pierre; Toubert, Pierre (2003.04.10). Sauver les Archives nationales. *Libération*, pp. 4-6.
- Archives Nationales (2014). *Offre pédagogique*[online]. [dostęp: 18.08.2014]. Dostępny w WWW: <<http://www.archives-nationales.culture.gouv.fr/sia/web/guest/offre-pedagogique>>.
- Balland, Brice (2013). Aux Archives, Citoyens... la cart est gratuite ! *Mémoire d'Avenir*. dir. des Archives Nationales, no 14, septembre-décembre.
- Banat-Berger, Françoise (2010). Les archives et la révolution numérique. *Le Débat*, nr 158/1, pp. 70-82.
- Baruch, Marc-Olivier; DuclertVincent (2005.09.11). Archives nationales à l'abandon, *Le Monde*, p. 9.
- Blais, Gabrielle (1995). Accès aux documents d'archives: état des lieux. Une étude RAMP, UNESCO. *Programme général d'information et UNISIST*[online], pp.1-11, [dostęp:18.08.2014]. Dostępny w WWW: <<http://unesdoc.unesco.org/images/0010/001021/102187fo.pdf>>.
- Boisdeffre, Martine de (2010). Les archives à l'ère numérique. *Le Débat*, nr 158/1, pp. 61-69.
- Braudel, Fernand (1863). 1963, « Une grammaire des civilisations », in Baille S., Braudel F. & Philippe R., *Le monde actuel. Histoire et civilisations*, Paris : Belin, pp. 143-475.
- Cœuré, Sophie; Duclert, Vincent (2011). *Les archives*. Paris: La Découverte.
- Combe, Soni (2001). *Archives interdites, l'histoire confisquée*, Paris: La Découverte.
- Darde, Jean-Noël (2014). *Quand l'éthique vient au secours du plagiat universitaire* [online]. [dostęp:18.08.2014]. Dostępny w WWW: <<http://blogs.mediapart.fr/edition/les-invites-de-mediapart/article/190514/quand-lethique-vient-au-secours-du-plagiat-universitaire>>.
- Delmas, Bruno (2006). *La Société sans mémoire. Propos dissidents sur la politique des archives en France*, Paris: Bourin Editeur.
- Duclerc, Vincent (2003). L'histoire et la crise des Archives, *Revue suisse d'histoire*, no. 53, z. 3, pp. 274-283.
- Duchein, Michel (1988). *Archive Buildings and Equipment*. 2<sup>nd</sup> revised and enlarged Edition, München-New York-London-Paris: K. G. Saur.

- Fuksas [online], [dostęp: 18.08.2014]. Dostępny w WWW: <<http://www.fuksas.it>>. *Hôtel de Soubise et grands dépôts*. (2013). Paris: éd. Archives Nationales.
- Hidelsheimer, Françoise (1997). *Les Archives de France. Mémoire de l'Histoire*. (N° hors-série de la revue Histoire et archives). Paris: Champion.
- Hildesheimer, Françoise; Bimbenet-Privat, Michèle (2006). *Etat des sources de la première modernité (1589-1661) conservées dans les archives et bibliothèques parisiennes* [online]. Centre Historique des Archives Nationales [dostęp: 18.08.2014]. Dostępny w WWW: <[http://www.archivesnationales.culture.gouv.fr/chan/chan/pdf/sa/-guide\\_modernite.pdf](http://www.archivesnationales.culture.gouv.fr/chan/chan/pdf/sa/-guide_modernite.pdf)>.
- Kulecka, Alicja (2011). Archiwa francuskie – przedmiot fascynacji archiwistów polskich. W: *Archiwistyka oraz problemy historii Polski, Polonii i dyplomacji XX wieku. Księga jubileuszowa ofiarowana profesorowi Edwardowi Kołodziejowi w 70. Rocznicę urodzin* pod red. J. Łosowskiego, Lublin: Wydaw. Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, s. 99-117.
- Langlois, Charles-Victor; Seignobos, Charles (1898). *Instruction aux études historiques*. Paris: Hachette.
- Le «Fichier juif». *Rapport de la commission presidee par Rene Remond au Premier ministre*. Paris: Plön, 1996.
- L'Hotellier, Anysia; Kruche, Myriam (2010). La préparation aux déménagements d'archives (récolement, évaluation sanitaire, traçabilité des unités documentaires...). *Archives Nationales* [online], [dostęp: 18.08.2014]. Dostępny w WWW: <<http://www.archivesde-france.culture.gouv.fr/static/3830>>.
- Les Français et leurs archives* (2002). Actes du colloque tenu le 5 novembre 2001 au Conseil économique et Social. Palais d'Iéna. Paris: Fayard.
- Les Français et leurs archives. Sondage. *Le Monde*, 2011.11.05.
- Manteuffel, Tadeusz (1925). Archiwa francuskie. W: *Pamiętnik IV Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Poznaniu*, t. 1, sekcja VIB (Archiwa), s. 1-14.
- Mounier, Fédérique (2013). *Vu du Vatican, Napoléon était-il nazi?* [online]. «Le Croix» 4.06.2013 [dostęp: 30.10.2014]. Dostępny w WWW: <<http://rome-vatican.blogs.la-croix.com/vu-du-vatican-napoleon-etait-il-nazi/2013/06/04/>>.
- Plaine d'Histoire. Les territoires de Plaine Commune depuis le Moyen Age*. (2013). dir. J.P. Brunteç'h, M.Chouler, A.Marsal, A.Magnien. Pierrefitte-sur-Seine 2013.
- Prost, Antoine (2004). La crise des Archives nationales. *Le Figaro*, pp. 11-12.
- Pugacewicz, Iwona H. (2011). O nową jakość francuskiej tożsamości narodowej w zmieniającej się przestrzeni społeczno-politycznej. W: *Pogranicze. Studia Społeczne*. Red. J. Nikitorowicz, A. Sadowski, M. Sobocki, J. Muszyńska, t. XVII, cz. II, s. 71-83.
- Pugacewicz, Iwona H. (2013). Biblioteki o zachwianej tożsamości historycznej a „proces patrymonializacji” piśmiennictwa narodowego. Karta z dziejów rewolucyjnej historii francuskich księżnic. W: *Biblioteki, tożsamość, kultura*. Pod red. I.H. Pugacewicz, E. B. Zybert. Warszawa: Wydaw. SBP, s. 171-188.
- Pugacewicz, Iwona H. (2014). Wandalizm i kradzież książki w czasach rewolucji francuskiej. W: *Dziedzictwo utracone – dziedzictwo odzyskane*. Red. Naukowa A. Kamler, D. Pietrzakiewicz. Warszawa: Oficyna Wydaw. ASPRA-JR, s. 119-134.
- Pugacewicz, Iwona H. (2014). Kształtowanie kompetencji mediacyjnych na przykładzie działalności miejskiej mediarki publicznej Marguerite Yourcenar w Paryżu. W: *Czas przemian – czas wyzwania. Rola bibliotek i ośrodków informacji w procesie kształtowania kompetencji współczesnego człowieka*. Pod red. J. Jasiewicz, E. B. Zybert. Warszawa: Wydaw. SBP, s. 185-207.

- Rabut, Élisabeth (2010). «Que faites-vous de nos archives ?». *Le Débat*, nr 158/1, pp. 3-49.
- Rosa, Agnieszka (2012). *Funkcja edukacyjna archiwów*. Warszawa: Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych.
- Ruby, Marcel (1969). *La Vie et l'Œuvre de Jean Zay*. Paris: Librairie Gedalge.
- Site de Pierrefitte-sur-Seine* (2013). éd. Archives Nationales. Paris: Pôle images.

*Artykuł w wersji poprawionej wpłynął do Redakcji 4 listopada 2014 r.*

IWONA H. PUGACEWICZ  
Institute of Information and Book Studies  
The University of Warsaw  
e-mail: ipugacewicz@uw.edu.pl

## PIERREFITTE-SUR-SEINE – A NEW CHAPTER IN THE HISTORY OF FRENCH ARCHIVAL SCIENCE

KEYWORDS: Archives. Archival objects. Library. Democracy. Document. National heritage. Education. France. Information. Institutions. Crisis. Culture. Source.

ABSTRACT: **Thesis/Objective** – The article is to present one of the largest and most modern archival centers in the world – Pierrefitte-sur-Seine. The most recent, fifth in turn, location of French National Archives, was opened in 2013, which was supposed to mean, if not a new era of French archival science, than at least a symbolical overcoming of its prolonged crisis. **Results and conclusions** – The author discusses not only a new flagship French institution but also its historical development factors, problems arising from the „civilization jump” at the turn of twentieth and twenty-first century. She also tries to present a significant role of Pierrefitte in the process of breaking barriers to make cultural institutions more open to community needs. New shape of French archival science and its promotion on a national level was supported by various bodies. Its new location near Paris has crowned long-lasting efforts and makes a key point as regards the introduction of serious reforms in the archival sector for the incoming years.